

Eugeniusz Wiśniowski

W sprawie odtwarzania
średniowiecznej sieci parafialnej w
diecezji poznańskiej : (w związku z
artykułem H. Fokcińskiego, W
sprawie odtworzenia
średniowiecznej sieci parafialnej w
diecezji poznańskiej, "Roczniki
Humanistyczne" t. XXI, z. 3, s.
119-139)

Przegląd Historyczny 66/4, 635-639

1975

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

EUGENIUSZ WIŚNIEWSKI

W sprawie odtwarzania średniowiecznej sieci parafialnej w diecezji poznańskiej

(w związku z artykułem H. Fokcińskiego, *W sprawie odtworzenia średniowiecznej sieci parafialnej w diecezji poznańskiej*, „Roczniki Humanistyczne” t. XXI, 1973, z. 2, s. 119—139)

W r. 1964 ukazał się drugi tom „Dziejów diecezji poznańskiej” pióra Józefa Nowackiego, zatytułowany „Archidiecezja poznańska w granicach historycznych i jej ustrój”. Kilkaset stron poświęcił w nim autor problematyce rozwoju sieci parafialnej, zaś rezultaty badań w tym zakresie przedstawił w postaci kilku map oraz tabeli statystycznej, ilustrującej rozwój liczby kościołów parafialnych od wieku X—XI aż po rok 1963. Z wyników badań Nowackiego korzystali historycy, aczkolwiek zdawali sobie sprawę, że nie zawsze można na nich polegać¹. Ostatnio Hieronim Fokciński dokonał w wymienionym wyżej artykule szczegółowej analizy ustaleń Nowackiego w zakresie rozwoju sieci parafialnej stwierdzając ogromną niedokładność, rzec można bałaganiarstwo autora w prezentowaniu wyników. I tak Nowacki mówiąc w różnych miejscach swej pracy o czasie powstania tej samej parafii, za każdym razem podaje czas inny. Na ogólną liczbę 15 dekanatów tylko w jednym wypadku podane przy nich chronologiczne zestawienia parafii są zgodne z tabelą na końcu opracowania (s. 136). Fokciński zmierzał więc do wyeliminowania niejasności i sprzeczności w sformułowaniach Nowackiego i do ustalenia w oparciu o jego przesłanki prawdopodobnego czasu powstania i ewentualnie zaniku poszczególnych parafii. Niekiedy wychodzi poza materiał, przytoczony przez Nowackiego, jak np. w przypadku parafii w Tulcach, gdzie powołuje się na nie uwzględnione badania architektoniczne tamtejszego kościoła (s. 128). Autor stara się nadto „wyraźnie określić stopień pewności istnienia danego ośrodka parafialnego w przyjętym okresie czasu” (s. 128 n.), to jest w stuleciach X—XI, XII, XIII, XIV i w r. 1510. W tym celu wprowadza podział ośrodków parafialnych na potwierdzone w danym okresie „pewnie”, „prawdopodobnie” i „hipotetycznie”. Metodę własnej pracy ilustruje na przykładzie trzech dekanatów: poznańskiego, pyzdrowskiego i stęszewskiego. Ogranicza się przy tym do omówienia jedynie tych parafii, co do których Nowacki wypowiada się niejasno lub wyraża różne opinie. Żałować należy, że nie we wszystkich omówionych przypadkach autor określił, jak sklasyfikował czas powstania parafii z punktu widzenia podziału na poświadczony „pewnie”, „prawdopodobnie” i „hipotetycznie” (brak: Grodziszczko, Strzeszyn, Gozdowo, Kaczanowo, Drużyn, Łódź), wskutek czego pole obserwacji jego metody zostało ograniczone.

Ograniczając się do analizy tekstu Nowackiego, autor stara się dociec, co Nowacki chciał powiedzieć, jak to czy inne jego zdanie należy rozumieć. Nie analizuje więc słuszności argumentacji Nowackiego, stając całkowicie na gruncie przyjętej przezeń metody badawczej.

¹ E. Wiśniewski, *Rozwój organizacji parafialnej w Polsce do czasów reformacji*, [w:] *Kościół w Polsce t. I: Średniowiecze*, Kraków 1968, s. 259, 271, 272; St. Litak, *Struktura i funkcje parafii w Polsce*, [w:] tamże t. II: *Wiek XVI—XVIII*, Kraków 1970, s. 300.

O ile wysiłki autora, zmierzające do usunięcia z pracy Nowackiego oczywistych błędów i sprzeczności są godne pochwały, o tyle budzi zastrzeżenie podjęta przezeń próba ustalenia stopnia pewności istnienia poszczególnych ośrodków parafialnych w różnych okresach czasu. Operacja taka wymaga bowiem wszechstronnej analizy całości materiału źródłowego, zarówno zebranego przez Nowackiego, jak i przezeń pominiętego, przede wszystkim zaś zastosowania analizy kartograficznej, zwłaszcza w odniesieniu do sytuacji osadniczej, rozmieszczenia parafii i okręgów parafialnych — zgodnie z wymogami współczesnej historiografii. Celem takiego nie można osiągnąć bazując na mechanicznym zestawieniu danych Nowackiego tu i ówdzie uzupełnionych. W konsekwencji może okazać się, że wnioski, określone jako mało prawdopodobne są bardzo prawdopodobne i na odwrót, a ustalenia pewne — wątpliwe. Autor stwierdza, że „o pewności [istnienia ośrodków parafialnych] mówimy wówczas, gdy czas powstania danego ośrodka możemy określić bezpośrednio, na podstawie wiarygodnych źródeł pisanych, bądź też w oparciu o wyniki badań archeologicznych i architektonicznych” (s. 129). Niestety, ustalenia takie bynajmniej pewne nie są. Badania archeologiczne i architektoniczne nie pozwalają określić w sposób pewny parafialnego charakteru świątyni, zaś w odniesieniu do X—XI w. nie pozwalają na to również źródła pisane, zwłaszcza że sam fakt istnienia wówczas parafii w Polsce jest tylko hipotezą, z czego zarówno Nowacki jak i autor zdają sobie sprawę. Niewiele lepiej przedstawia się sytuacja dla wieku XII. Mimo to autor ustala dla wieku X—XI jako „pewnie” potwierdzone cztery kościoły parafialne, a dla wieku XII — siedem.

Niezręczna jest zastosowana terminologia: „prawdopodobnie” i „hipotetycznie”. Oba terminy znaczą to samo, jakkolwiek autor stosuje termin „hipotetyczny” do wypadków rzekomo mniej „prawdopodobnych”.

Przedstawione przez autora próbki analizy budzą także wątpliwością, podważając zaufanie do ustaleń końcowych. I tak niesłusznie traktuje autor brak wzmianki o kościele w dokumencie lokacyjnym osady za dowód jego braku (Kaczanowo, s. 131 n.). Wystarczy zajrzeć do dokumentów lokacyjnych choćby Krakowa² czy Lublina³, aby się o tym przekonać. Omawiając sieć parafialną dekanatu stęszewskiego autor zwraca uwagę na rozbieżności u Nowackiego w określeniu liczby parafii tegoż dekanatu w XV w.: 15, 16 i 18. Następnie stwierdza, że „liczba 16 parafii odpowiada faktycznym ustaleniom autora, [tj. Nowackiego — E. W.], lecz chronologia ich powstania jest w dużym stopniu niezgodna. Parafie te omówimy dokładniej” (s. 133). Następnie autor omawia poszczególne parafie, lecz czyni to jedynie w odniesieniu do dziewięciu, a nie szesnastu, jak zapowiedział. Prawdopodobnie ograniczył się do tych, które budziły wątpliwości.

W tabeli nr 3, przedstawiającej rozwój sieci parafialnej w dekanacie Stęszew figuruje pod r. 1510 tylko 15 parafii, wszystkie w rubryce „pewnie” poświadczonych. Gdzie jest szesnasta? Można domyślać się, że autor nie uwzględnił parafii Górka, uznając za mało prawdopodobne, by był to w r. 1510 działający ośrodek parafialny (s. 133). Mało prawdopodobne nie znaczy wykluczone. W tej sytuacji, zgodnie z założeniami autora, należało umieścić Górkę wśród parafii potwierdzonych hipotetycznie, nie zaś wykluczyć ją z rejestru.

W tejże samej tabeli autor odnosi do XIV w. 11 kościołów jako potwierdzonych „pewnie” i 4 — „prawdopodobnie”, w sumie więc mamy 15 kościołów parafialnych, podczas gdy według kryteriów autora powinno ich być tylko 14. Spośród bowiem wchodzących w grę 16 kościołów parafialnych nie istniały w XIV w. parafia Skórzewo, której czas powstania odnosi autor do XV w. (s. 134), a także nie omówiona

² KDMK t. I, nr 1, s. 1 nn.

³ KDMłp. t. II, nr 569, s. 237 n.

przezeń, zapewne jako nie budząca wątpliwości, parafia Tomice, erygowana w r. 1463⁴. Nie sędzę bowiem, by autor uwzględnił jako parafię czternastowieczną Więckowice, gdzie wymienienie plebana w r. 1424 uznał Nowacki za pomyłkę⁵, z czym Fokciński nie polemizuje.

Zdarzył się też autorowi błąd przy omawianiu parafii w Chłapowie (s. 125). Nowacki na ten temat wypowiedział się dwukrotnie, w obu wypadkach określając kościół tutejszy jako sukursalny. Zdziwienie budzi więc konkluzja autora, że „mimo trzykrotnego zaliczenia przez Nowackiego powyższej miejscowości do rzędu parafialnego, należy uznać to za pomyłkę” (s. 125).

W sumie podjętą próbę ustalenia stopnia pewności, z jakim można przyjmować istnienie poszczególnych parafii w różnych okresach czasu, trzeba uznać za chybioną, a nawet szkodliwą, zwłaszcza dla okresu X—XII w. Stwarza ona błędne wrażenie, jakoby teraz, po wyeliminowaniu „błędów i braków” Nowackiego, uzyskano rezultaty zasługujące na zaufanie, gdy tymczasem jesteśmy dalecy od takiej sytuacji. Pożyteczna natomiast jest dokonana przez autora analiza pracy Nowackiego, zmierzająca do usunięcia elementarnych błędów i sprzeczności, błędów, które w pewnym stopniu mogły usunąć porządna adjustacja i korekta wydawnicza (dzieło ukazało się już po śmierci autora). Dzięki temu tabela końcowa, przedstawiająca rozwój sieci parafialnej diecezji poznańskiej od X—XI w. do r. 1510, sporządzona przez Fokcińskiego (s. 137), jest — jak się wydaje — bardziej zgodna z tym, co wynika z pracy Nowackiego, niż analogiczna tabela tego ostatniego autora. To, czego dokonał Fokciński, sprowadza się w guncie rzeczy do swoistej „egzegezy” i do solidnej korekty autorskiej, dokonanej za Nowackiego.

Kończąc swoje wywody Fokciński zwraca uwagę, że zestawienia Nowackiego służyły „niejednokrotnie za podstawę do daleko idących wniosków i uogólnień” (s. 138). Jako przykład przytacza opinię niżej podpisanego, który wyrażając pogląd, że w Wielkopolsce dynamika rozwoju sieci parafialnej była podobna jak w Małopolsce, poparł go obserwacją, iż w diecezji poznańskiej, poza archidiakonatem czerskim, do końca XIV w. nastąpiła niemal całkowita stabilizacja sieci parafialnej. Stwierdzenie to poparto liczbami, zaczerpniętymi z pracy Nowackiego: od końca XIV w. do r. 1510 miało przybyć zaledwie 15 parafii, zaś w archidiakonacie śremskim ich liczba w tym czasie nawet zmalała o 3. Natomiast według ustaleń Fokcińskiego przybyło w tym czasie w całej diecezji poza archidiakonatem czerskim nie 15 lecz 59 parafii, zaś w archidiakonacie śremskim liczba parafii nie tylko nie zmalała, lecz wzrosła o 14 (s. 138). Autor w zestawieniu tym pominął parafie potwierdzone „hipotetycznie”. Dla pełni obrazu dodajmy, że wraz z tymi ostatnimi na wskazanym terenie diecezji poznańskiej przybyło w omawianym okresie 76 parafii, zaś w archidiakonacie śremskim nie 14 lecz 7 (s. 137). Skłania to Fokcińskiego do bicia na alarm, gdyż niżej podpisany wyciągając przytoczony wyżej wniosek o stabilizacji sieci parafialnej w diecezji poznańskiej wysunął przypuszczenie, poparte obserwacjami z innych terenów Polski, iż liczba 500 parafii, przyjmowanych w literaturze jako istniejących na ziemiach polskich w końcu XII w. jest mocno zaniżona, i bardziej prawdopodobna jest wedle niego liczba 800—1000 parafii. To są owe daleko idące wnioski i uogólnienia. Jednak przeprowadzona przez Fokcińskiego korekta ustaleń Nowackiego nie jest tak rewolucyjna, jak można by w pierwszej chwili sądzić. Przyjrzyjmy się ustaleniom obu autorów w zakresie liczebności parafii w XIV w. i w r. 1510. W wypadku Fokcińskiego uwzględniam dwie wersje ustaleń. W pierwszej wziąłem pod uwagę tylko ustalenia „pewne” i „prawdopodobne”, w drugiej — wszystkie, a więc również „hipotetyczne”.

⁴ J. Nowacki, *Dzieje diecezji poznańskiej* t. II, s. 369.

⁵ Tamże, s. 370.

Ustalenia H. Fokcińskiego

Archidia- konat	Wersja I			Wersja II		
	Liczba parafii		Stosunek parafii XIV w. do roku 1510 w %	Liczba parafii		Stosunek parafii XIV w. do r. 1510 w %
	XIV w.	1510 r.		XIV w.	1510 r.	
Poznań	176	209	84,2	181	247	73,2
Śrem	142	156	91,0	155	162	95,6
Pszczew	131	143	91,6	166	169	98,2
Razem	449	508	88,4	502	578	87,2

Ustalenia J. Nowackiego

Archidia- konat	Liczba parafii		Stosunek parafii XIV w. do r. 1510 w %
	XIV w.	1510 r.	
Poznań	218	229	95,1
Śrem	170	167	101,7
Pszczew	169	176	96,0
Razem	557	572	97,4

Okazuje się, że jedynie w archidiakonacie poznańskim zachodzi poważniejsza rozbieżność między ustaleniami Fokcińskiego i Nowackiego, natomiast w pozostałych dwóch — śremskim i pszczewskim, które obejmowały znaczną większość analizowanego terytorium diecezji — wyniki są bardzo zbliżone. W tym ostatnim — pszczewskim — odsetek parafii czternastowiecznych w stosunku do tych z r. 1510 jest nawet wyższy u Fokcińskiego. Można więc śmiało powiedzieć, że w obu tych archidiakonatach dokonała się do końca XIV w. niemal całkowita stabilizacja sieci parafialnej, oczywiście z zastrzeżeniem: o ile ustalenia Fokcińskiego i Nowackiego są wiarygodne. Łatwo też zauważyć, że w archidiakonacie poznańskim o zaniżeniu odsetka parafii czternastowiecznych zdecydowała jedynie sytuacja w dekanacie Oborniki. Dekanat ten obejmował w dużej mierze zalesione, słabo zaludnione i późno kolonizowane tereny nadnoteckie, stąd więc, zgodnie z ogólną prawidłowością, rozwój sieci parafialnej dokonał się tutaj, podobnie jak m.in. w archidiakonacie czerskim, później niż na terenach o starym osadnictwie. W pozostałych trzech dekanatach rozwój sieci parafialnej zakończył się niemal całkowicie w XIV w. Ilustrują to poniższe ustalenia Fokcińskiego:

Dekanat	Liczba parafii		Stosunek parafii XIV w. do r. 1520 w %
	XIV w.	1510 r.	
Poznań	39	40	97,5
Pyzdry	24	25	96,0
Stęszew	15	15	100,0

W rezultacie, ustalenia Fokcińskiego nie tylko nie podważyły poglądu niżej podanego, iż w Wielkopolsce sieć parafialna rozwijała się podobnie jak w Małopolsce, ale go wzmocniły, pozwalając z tym większym uzasadnieniem na snucie wniosków o dynamice tego rozwoju w okresie najwcześniejszym.

W zakończeniu swego artykułu autor zastanawia się, „czy uzasadnione są próby chronologicznego rozwarstwienia fundacji parafii w okresach o tak fragmentarycznej i niepewnej podstawie źródłowej” (s. 138). Tak stawiając sprawę, trzeba by skreślić z rejestru problemów, podejmowanych w historiografii bardzo wiele zagadnień, a badania nad historią Polski należałoby zaczynać chyba dopiero od XIII wieku. Sensowne stawianie problemów i ich rozwiązywanie jest uzasadnione nawet przy najbardziej fragmentarycznej i niepewnej podstawie źródłowej, wszakże pod warunkiem, że będziemy postępowali zgodnie z metodologicznymi osiągnięciami nauki w badanej dziedzinie.